

Sygn. akt III CSK 352/14

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
przy uczestnictwie J. R., G. R., A. R. i K. R.
o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 maja 2015 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki K. R.
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 21 marca 2014 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Rejonowego w S. z dnia 1 sierpnia 2013 r., sygn. akt [...] i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w S. stwierdził, że spadek po J. R., zmarłym 7 lipca 2012 r. w N., na podstawie ustawy nabyła córka K. R. w całości z dobrodziejstwem inwentarza.

Sąd ustalił, że zmarły był rozwiedzionym ojcem czworga dzieci. W skład spadku wchodzi zobowiązania zmarłego, między innymi z tytułu nieuiszczonych składek na ubezpieczenie społeczne. Synowie spadkodawcy A. R., G. R. i J. R. złożyli w dniu 12 listopada 2012 r. przed notariuszem oświadczenia o odrzuceniu spadku po ich ojcu. Po uprzednim uzyskaniu zgody sądu opiekuńczego odrzucili także spadek w imieniu ich małoletnich dzieci. Matka małoletniej K. R. – B. O. dowiedziała się o powołaniu córki do spadku po J. R. w chwili otwarcia spadku, albowiem mieszkała ze spadkodawcą. W dniu 28 listopada 2012 r. złożyła wniosek o wydanie przez sąd opiekuńczy zezwolenia na odrzucenie spadku w imieniu uczestniczki. Postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 25 stycznia 2013 r. zezwalające na odrzucenie spadku uprawomocniło się w dniu 18 lutego 2013 r. W dniu 27 lutego 2013 r. B. O. złożyła w imieniu małoletniej córki K. R. przed notariuszem oświadczenie o odrzuceniu spadku po J. R.

Sąd Rejonowy uznał, że wobec nie złożenia przez przedstawicielkę ustawową małoletniej spadkobierczyni oświadczenia o odrzuceniu spadku w terminie sześciu miesięcy od daty powzięcia wiedzy o powołaniu jej do spadku, małoletnia K. R. nabyła spadek po ojcu z ustawy z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c.). Oddalając apelację małoletniej uczestniczki K. R., Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Rejonowego podkreślając zawity charakter terminu wskazanego w art. 1015 § 1 k.c.

W skardze kasacyjnej uczestniczka K. R. zarzuciła naruszenie prawa materialnego tj. art. 1015 § 1 k.c., art. 1015 § 2 k.c. i art. 1020 k.c. oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 670 k.p.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia ewentualnie o uchylenie postanowień Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 1015 § 1 k.c., oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Zgodnie z paragrafem 2

tego przepisu, brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże gdy spadkobiercą jest osoba niemająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Z wiążących Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie ustaleń faktycznych wynika, że matka uczestniczki wniosła w toku sześciomiesięcznego terminu, o którym mowa w art. 1015 §1 k.c., o wydanie przez sąd opiekuńczy zezwolenia na odrzucenie spadku w imieniu małoletniej córki. Samo jednak oświadczenie o odrzuceniu spadku złożyła już po upływie powyższego terminu, kilka dni po uprawomocnieniu się postanowienia sądu opiekuńczego. W tej sytuacji Sądy obu instancji zgodnie przyjęły, że wobec braku oświadczenia złożonego w terminie wskazanym w art. 1015 § 1 k.c., K. R. odziedziczyła spadek po ojcu z dobrodziejstwem inwentarza na podstawie art. 1015 § 2 k.c.

W skardze kasacyjnej uczestniczka zarzuciła naruszenie prawa materialnego – art. 1015 § 1 i 2 k.c. przez błędne przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że oświadczenie o odrzuceniu spadku zostało złożone po upływie terminu wskazanego w tym przepisie ze skutkiem w postaci nabycia przez małoletnią spadkobierczynię spadku z dobrodziejstwem inwentarza, bez uwzględnienia wpływu na bieg tego terminu okoliczności związanych z dniem powzięcia przez matkę uczestniczki wiadomości o odrzuceniu spadku przez pozostałych spadkobierców ustawowych J. R.

Zarzut ten jest niezasadny, albowiem dzień dowiedzenia się o odrzuceniu spadku przez pozostałych spadkobierców ustawowych nie ma jakiegokolwiek znaczenia dla biegu terminu do złożenia przez małoletnią spadkobierczynię, a ściślej jej przedstawicielkę ustawową, oświadczenia o odrzuceniu spadku, skoro datę początkową biegu tego terminu wyznacza jednoznacznie, stosownie do art. 1015 § 1 k.c., wyłącznie data dowiedzenia się o tytule powołania do spadku. W rozpoznawanej sprawie przedstawicielka ustawowa małoletniej uczestniczki dowiedziała się o powołaniu uczestniczki do spadku po zmarłym J. R. w dacie jego śmierci i od tej daty rozpoczął bieg termin wskazany w art. 1015 § 1 k.c. (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2012 roku, V CSK 18/12, niepubl.).

W skardze kasacyjnej skarżąca, powołując się na pogląd zawarty w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2013 roku (I CSK 329/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 93), zarzuciła także błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że termin z art. 1015 § 1 k.c. upłynął ze skutkiem wynikającym z art. 1015 § 2 k.c. w sytuacji, w której złożenie przez matkę uczestniczki wniosku do sądu opiekuńczego o zezwolenie na odrzucenie spadku spowodowało zawieszenie jego biegu na czas trwania postępowania przed sądem opiekuńczym.

W odniesieniu do tego zarzutu należy podnieść, że w orzecznictwie i nauce prawa cywilnego przyjęto, iż termin wskazany w art. 1015 § 1 k.c. jest terminem zawitym prawa materialnego, po upływie którego wygasa uprawnienie spadkobiercy do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku; oświadczenie złożone po jego upływie nie wywołuje żadnych skutków prawnych wynikających z jego treści, spadek uważa się za przyjęty wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza, stosownie do art. 1015 § 2 k.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 maja 2012 roku, I CSK 414/11, Monitor Prawniczy 2014, nr 20, s.1087 oraz z dnia 13 grudnia 2012 roku, V CSK 18/12, niepubl.). W przytoczonych orzeczeniach wskazano, że do cech charakterystycznych terminu z art. 1015 § 1 k.c. należy, poza surowymi dla spadkobiercy skutkami jego upływu, niedopuszczalność umownego kształtowania go przez strony, wskazanie zdarzenia zapoczątkowującego jego bieg oraz krótki wymiar (sześć miesięcy) uzasadniony potrzebą jak najszybszego ustalenia kręgu spadkobierców w interesie ich samych, jak również wierzycieli spadku i innych uczestników obrotu prawnego. W orzeczeniach tych podniesiono ponadto, że z uwagi na charakter tego terminu, nie znajdują zastosowania przepisy kodeksu cywilnego regulujące przedawnienie roszczeń majątkowych, w tym dotyczące zawieszenia lub przerwy terminu przedawnienia.

Jednakże w uzasadnieniu uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1978 r., III CZP 39/77 (OSNCP 1979, nr 3, poz. 40) Sąd Najwyższy wskazał, że wobec braku szczegółowej regulacji instytucji terminów zawitych w prawie cywilnym ustawodawca brał pod uwagę, iż wiele występujących

przy stosowaniu terminów zawitych wątpliwości orzecznictwo będzie musiało wyjaśnić, stosując przyjęte metody wykładni. Należy do nich niewątpliwie analogiczne stosowanie do prekluzji niektórych przepisów o przedawnieniu, wskutek bowiem braku jakiegokolwiek uregulowania tych pierwszych terminów występuje istotna luka, a instytucja prekluzji jest, mimo pewnych różnic, bardzo zbliżona do instytucji przedawnienia. W szczególności podobny jest cel obydwu ograniczeń czasowych, a różnica polega głównie na większym rygorze terminów zawitych. Rozważania te doprowadziły Sąd Najwyższy do konkluzji, że stosowanie w drodze analogii przepisów o przedawnieniu do terminów zawitych nie jest co do zasady wyłączone, jednakże należy zachować przy tym zabiegu ostrożność, uzasadnioną rygoryzmem terminów prekluzyjnych. Każdy termin prekluzyjny wymaga zbadania, jakie racje przemawiają za ścisłym jego stosowaniem, a jakie za ewentualnym złagodzeniem jego rygoryzmu w drodze analogii. Zawsze należy ocenić, która z tych dwu możliwości jest bardziej uzasadniona z punktu widzenia interesu społeczno-gospodarczego i zasad współżycia społecznego.

Istotny z punktu widzenia zarzutów skargi kasacyjnej problem prawny sprowadza się w rozpoznawanej sprawie do tego, czy dopuszczalna jest wykładnia art. 1015 § 1 k.c. pozwalająca na zastosowanie w drodze analogii przepisów dotyczących zawieszenia lub przerwy biegu terminu przedawnienia roszczeń majątkowych do terminu z art. 1015 § 1 k.c. biegnącego dla spadkobiercy małoletniego, którego przedstawiciel ustawowy złożył w jego toku wniosek do sądu opiekuńczego o zezwolenie na odrzucenie spadku.

Jak to już wyżej akcentowano, w orzecznictwie wskazano na ratio legis wprowadzenia krótkiego (sześciomiesięcznego) terminu zawitego do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku; jest nią potrzeba jak najszybszego ustalenia kręgu spadkobierców w interesie ich samych, jak również wierzycieli spadku i innych uczestników obrotu prawnego. Jednakże te względy nie mogą przesłaniać potrzeby ochrony interesów spadkobierców małoletnich, którzy w przeciwieństwie do spadkobierców o pełnej zdolności do czynności prawnych, doznają istotnych ograniczeń w możliwości swobodnego odrzucenia spadku. Do złożenia przez przedstawiciela ustawowego osoby małoletniej oświadczenia

o odrzuceniu spadku niezbędne jest bowiem uprzednie uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego, ponieważ jest to czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 maja 1998 r., I CKU 181/97, niepubl. oraz z dnia 13 listopada 1998 r., II CKU 64/98, niepubl.) Czynność prawna przekraczająca zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka dokonana bez zezwolenia sądu opiekuńczego jest czynnością prawną bezwzględnie nieważną z uwagi na sprzeczność z prawem (art. 58 § 1 k.c.) i nie może być konwalidowana następczym zezwoleniem sądu opiekuńczego (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1961 r., I CO 16/61, OSNC 1963, nr 9, poz.187, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1977 r., III CZP 73/76, OSNC 1978, nr 2, poz.19 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 r., III CKU 92/97, niepubl.).

Stosownie do art. 583 k.p.c., zezwolenia na dokonanie przez rodziców czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka sąd opiekuńczy udziela na wniosek jednego z rodziców po wysłuchaniu drugiego. Postanowienie sądu opiekuńczego w tym przedmiocie staje się skuteczne dopiero z chwilą uprawomocnienia się i nie może być zmienione ani uchylone, jeżeli na podstawie zezwolenia powstały skutki prawne względem osób trzecich. Przebieg postępowania nieprocesowego przed sądem opiekuńczym w takiej sprawie, a zwłaszcza czas jego trwania, jest niezależny od przedstawicieli ustawowych małoletniego spadkobiercy. Sprawy te nie mają, w przeciwieństwie do wskazanych w paragrafie 46 ust. 4 punkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 roku - Regulamin urzędowania sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 259) priorytetu w ich rozpoznawaniu i w związku z tym, zwłaszcza przy dużym obciążeniu sądów opiekuńczych oraz konieczności przeprowadzenia określonych przez sąd opiekuńczy czynności procesowych niezbędnych do oceny zasadności wniosku, mogą zakończyć się po upływie sześciomiesięcznego terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c., nawet przy daleko posuniętej staranności działania i aktywności przedstawicieli ustawowych małoletniego spadkobiercy. Wykluczałoby to możliwość odrzucenia spadku przez małoletniego spadkobiercę w terminie wskazanym w art.1015 § 1 k.c., nawet w przypadku złożenia przez jego

przedstawiciela ustawowego wniosku do sądu opiekuńczego o wyrażenie zgody na odrzucenie spadku w pierwszym dniu biegu tego terminu. Tymczasem każda osoba uprawniona do odrzucenia spadku powinna mieć możliwość wykorzystania całego przewidzianego w tym przepisie czasu. Z tego punktu widzenia przedstawiciel ustawowy małoletniego nie powinien znaleźć się w gorszej sytuacji niż każdy inny spadkobierca, który dla złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku nie musi dokonywać żadnych dodatkowych czynności.

W związku z tym należy opowiedzieć się za wykładnią art. 1015 § 1 k.c. dopuszczającą stosowanie w drodze analogii przepisów kodeksu cywilnego dotyczących wpływu określonych stanów faktycznych lub zdarzeń na bieg terminu przedawnienia. Jednakże nie wchodzi w grę stosowanie przepisów o zawieszeniu biegu przedawnienia, albowiem konieczność złożenia przez przedstawiciela ustawowego spadkobiercy wniosku do sądu opiekuńczego o udzielenie zezwolenia na odrzucenie spadku nie odpowiada żadnej z przyczyn zawieszenia biegu terminu przedawnienia wskazanych w art. 121 pkt 1-4 k.c..

Konieczność uzyskania zgody sądu na odrzucenie spadku przez osobę małoletnią oznacza istnienie przeszkody dla wykonania uprawnienia przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c. Złożenie wniosku do sądu opiekuńczego jest więc czynnością przedsięwziętą przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy bezpośrednio w celu uzyskania zgody sądu opiekuńczego umożliwiającej następnie skuteczne i ważne złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego spadkobiercy. Podjęcie zatem przez przedstawiciela ustawowego tej czynności powinno powodować podobne skutki, jak wszczęcie postępowania zmierzającego do uzyskania prejudykatu umożliwiającego dochodzenie roszczenia, a więc prowadzić do przerwy biegu terminu wskazanego w art. 1015 § 1 k.c.

Należy przyjąć, że w sytuacji, w której ustawa wymaga uzyskania zgody sądu, od której uzależniona jest możliwość skutecznego odrzucenia spadku, wystąpienie przez przedstawiciela ustawowego spadkobiercy do sądu opiekuńczego o jej udzielenie przed upływem terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, sprawia, że termin ten ulega przerwaniu na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. stosowanego w drodze analogii. Za zajęciem tego stanowiska

przemawiają doniosłe racje aksjologiczne i konstytucyjne. Aprobata poglądu, który legł u podstaw zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego, prowadzi do sytuacji niczym nieuzasadnionego, w świetle art. 32 i 64 ust. 2 Konstytucji, zróżnicowania sytuacji spadkobierców o pełnej zdolności do czynności prawnych prawnej oraz spadkobierców małoletnich. Przyjęcie, że wskazany w art. 1015 § 1 k.c. termin upływa ze skutkiem w postaci wygaśnięcia uprawnienia kształtującego do odrzucenia spadku, mimo zachowania przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy aktu staranności w postaci złożenia w terminie wskazanym w art. 1015 § 1 k.c., wniosku do sądu opiekuńczego w celu stworzenia możliwości odrzucenia spadku, godzi w konstytucyjną zasadę równości obywateli wobec prawa i jest nie do pogodzenia z postulatem ochrony prawa do swobodnego dysponowania przez spadkobiercę przysługującymi mu uprawnieniami do spadku.

Nie łagodzi skutków upływu terminu z art. 1015 § 1 k.c. z uwagi na niemożność odrzucenia spadku spowodowaną uzyskaniem zezwolenia sądu opiekuńczego po upływie sześciu miesięcy od daty dowiedzenia się o powołaniu do spadku, przewidziana w art. 1015 § 2 k.c. ustawowa konstrukcja przyjęcia w takiej sytuacji przez małoletniego spadkobiercę spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Nawet ta złagodzona forma odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadku wiąże się dla niego z licznymi trudnościami i niedogodnościami; w grę wchodzi konieczność sporządzenia spisu inwentarza, konieczność przedsięwzięcia różnych czynności faktycznych i prawnych dotyczących majątku spadkowego, uczestnictwa spadkobiercy w postępowaniach sądowych lub administracyjnych dotyczących spadku. Co ważniejsze jednak, nikt nie może być „zmuszony” do nabycia spadku, nawet z dobrodziejstwem inwentarza, wbrew swojej oczywistej i manifestowanej woli. Przyjęciu przedstawionej wykładni art. 1015 k.c. nie sprzeciwia się, zdaniem Sądu Najwyższego, wzgląd na interesy wierzycieli spadku czy też bezpieczeństwo obrotu prawnego. Należy pamiętać, że warunkiem zastosowania w drodze analogii wskazanych przepisów jest dochowanie przez przedstawiciela małoletniego spadkobiercy aktu staranności polegającego na złożeniu wniosku do sądu opiekuńczego w toku terminu wskazanego w art. 1015 § 1 k.c. Takie zachowanie świadczy, że przedstawiciel ustawowy małoletniego spadkobiercy jest zainteresowany szybkim załatwieniem spraw spadkowych i w związku z tym nie

zachodzi niebezpieczeństwo zbędnego przewlekania procesu ustalania kręgu właściwych spadkobierców.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).